



**WYDZIAŁ
EKONOMICZNO-
-SOCJOLOGICZNY**

Uniwersytet Łódzki

Dr hab. Anna Kacperczyk, prof. UŁ

Katedra Metod i Technik Badań Społecznych

Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny

Uniwersytet Łódzki

e-mail: anna.kacperczyk@uni.lodz.pl

90-214 Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. 41/43 pok. A230

Tel. +48 42 635 53 49

Tel. kom. +48 668 440 109

Łódź, 26.09.2022 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Małgorzaty Kubackiej, pt. *(Nie)użytki nudy? Znaczenia, doświadczanie i radzenie sobie z nudą w perspektywie współczesnych przemian* napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Rafała Drozdowskiego

Praca mgr Małgorzaty Kubackiej stanowi obszerne, pogłębione i bardzo rzetelne opracowanie zagadnienia, które wymyka się prostym analizom, a w socjologii było dotąd traktowane marginalnie. Autorka nie tylko referuje istniejące dociekania na temat nudy, ale stara się powiązać ustalenia terminologiczne z bardzo wielu dyscyplin i perspektyw poznawczych, poruszając się bardzo sprawnie zarówno w polu prac empirycznych oraz ich wyników, jak i rozważań teoretycznych dotyczących przedmiotowego zagadnienia. W polskiej literaturze socjologicznej brakowało takiej analizy teoretycznej i ona sama byłaby zapewne wystarczającym wkładem do rozwoju nauki – porządkującym pole bardzo zróżnicowanych i rozbieżnych rozstrzygnięć terminologicznych oraz relacji pojęciowych dotyczących nudy jako przedmiotu badania. Doktorantka jednak na tym nie poprzestała. Potraktowała tą skrupulatną analizę teoretyczną jako podwaliny dla własnego projektu badań empirycznych na temat doświadczania nudy. Praca jest znakomicie napisana. Ma bardzo dobrze wyważone proporcje. Stanowi dzieło kompletne. Zasluguje na najwyższą ocenę.

Struktura pracy

Przede wszystkim praca jest bardzo obszerna – w całości liczy 583 strony. Pomiędzy *Wstępem* i *Zakończeniem* znajdujemy cztery rozbudowane części, w ramach których wydzielonych zostało aż trzynaście rozdziałów. Rozprawa opatrzona jest rozbudowaną literaturą przedmiotu.

Pierwsza część rozprawy, zatytułowana *Skąd wzięła się nuda? Rekonstrukcja społecznej historii i próba definicji nudy*, poświęcona została przedstawieniu tego, jak historycznie mierzono się z tym zjawiskiem. Autorka rozpoczyna wywód od najdawniejszych definicji nudy, omawiając stosowane dla

określenia tego fenomenu pojęcia, ich kontekst społeczno-kulturowy oraz ich wzajemne relacje. W pięciu kolejnych rozdziałach zawartych w tej części Autorka podąża śladem pojęć stosowanych do uchwycenia fenomenu nudy. Od genealogii nudy zmierza w stronę możliwie jak najbardziej klarownej współczesnej definicji. I tak, w rozdziale pierwszym, zatytułowanym *(I) Historyczni krewni nudy*, omówione zostają kolejno pojęcia *acedii, melancholii i spleenu, ennui* oraz *langeweile*. Rozdział drugi, zatytułowany *(II) Powstanie nudy* odnosi się do społecznej genealogii tego zjawiska. Autorka na podstawie rozległej literatury przedmiotu rekonstruuje społeczny kontekst narodzin nudy, odwołując się do tego, jak od wieku XVIII aż po XXI wiek ewoluowało to pojęcie. Część ta ma charakter rekonstrukcji historycznej. W rozdziale trzecim Autorka tropi *(III) Ślady obecności pojęcia nudy w klasycznej teorii socjologicznej*, sięgając do koncepcji biurokracji, racjonalizacji i odczarowania świata. Podrozdział *Equilibrium* – oferuje bardzo ciekawe rozważania własne Autorki na temat możliwych zastosowań teorii funkcjonalnej do zrozumienia i naukowego ujmowania nudy, zwłaszcza gdy interesuje nas jej ujęcie systemowe i wymiar ponadjednostkowy. Następnie, w kolejnych podrozdziałach Autorka omawia pojęcia: anomii, alienacji i zblazowania sytuując je w relacji do pojęcia nudy. Omówione także zostają: teoria klasy próżniaczej Thorsteina Veblena, pojęcia rutyny i indyferencji, wreszcie perspektywa dramaturgiczno-interakcyjna Ervinga Goffmana. Na koniec, w podrozdziale *Nuda nieobecna?* Autorka odwołuje się do fenomenu wypierania nudy z pola rozważań naukowych. W rozdziale czwartym, *(IV) Współczesne refleksje nad nudą*, dokonuje przeglądu psychologicznych oraz socjologicznych konceptualizacji nudy, by zakończyć ten rozdział omówieniem *Boredom Studies* – współczesnej propozycji studiów nad nudą. Zamykający część pierwszą rozdział piąty, zatytułowany *(V) W stronę definicji nudy*, poświęcony jest próbie definicyjnego uchwycenia nudy. Autorka dokonuje uporządkowania konceptualizacji nudy odwołując się po pierwsze, do kryterium homogeniczności lub heterogeniczności jej ujmowania; po drugie, prezentując wybrane typologie nudy wraz ze wskazaniem głównych motywów obecnych w tych konceptach typologicznych. Wreszcie na koniec tworzy własną typologię, odwołującą się do nudy jako do złożonego i efemerycznego zjawiska społecznego, manifestującego się w trzech głównych wymiarach: emocji, stanu oraz kondycji nowoczesnej, a każdy z tych wymiarów postrzega jako pozostający we wzajemnych relacjach z pozostałymi (s. 203). W ten sposób autorka na podstawie przeprowadzonych analiz teoretycznych wznosi rozbudowany szkielet konceptualny, na którym potem oprze swoje własne poszukiwania empiryczne.

W drugiej części pracy przybliżone zostały metodologiczne aspekty związane z badaniem nudy, którego podjęła się Doktorantka. Wychodzi ona od swoich inspiracji metodologicznych i teoretycznych opisując kolejno socjologię fenomenologiczną, teorię ogólnego działania i teorię strukturacji, teorię dramaturgiczną oraz afektywne ekonomie i kulturowe polityki emocji. Następnie omawia problematykę badania, która sytuuje się na przecięciu socjologii codzienności, socjologii emocji, socjologii czasu oraz studiów nad nudą. W badaniu, nuda rozumiana jest przede wszystkim jako fenomen społeczny i kulturowy. Badaczka zainteresowana jest nudą nie tyle jako jednostkowym

doświadczeniem sytuacyjnym, ale jako ponadindywidualnym zjawiskiem społecznym. Autorkę interesowały zbiorowe implikacje nudy a także społeczne zróżnicowania jej przejawów. Stawia pytania o to jak nuda wykorzystywana jest jako narzędzie podtrzymywania kontroli. Interesuje ją także emocjonalny, interakcyjny oraz instytucjonalny wymiar nudy. Problematyka obejmuje trzy główne pytania: (1) jak współcześnie rozumiana jest nuda? (2) jakie są sposoby radzenia sobie z nią? Oraz (3) jakie jest miejsce nudy w nowoczesnym porządku społecznym? (s. 213)

Autorka szczegółowo opisuje wybraną przez siebie technikę badań – indywidualne wywiady pogłębione. W rozdziale została szczegółowo omówiona dynamika i uwarunkowania procesu decyzyjnego dotyczącego doboru jednostek do badania a także scharakteryzowana zbiorowość poddana badaniu – 60 osób, w tym w równych proporcjach kobiety i mężczyźni oraz osoby należące do klasy średniej z podziałem na „wyższą średnioklasową” (inteligencję) oraz „niższą średnioklasową”. Autorka opisuje przyjętą przez siebie metodę analizowania wywiadów. Omawia problemy etyczne związane z realizowaniem wywiadów, których tematem głównym jest nuda, oraz opisuje swoje trudności w trakcie fazy terenowej. Cały rozdział metodologiczny świadczy o wysokim poziomie warsztatu badawczego, refleksyjności oraz świadomości metodologicznej badaczki.

Dwie ostatnie części pracy omawiają wyniki i wnioski z przeprowadzonego badania empirycznego wraz z odniesieniami do literatury przedmiotu. **Część trzecia**, pod tytułem *Znaczenia oraz uczuciowe wymiary nudy a kultura nowoczesnego kapitalizmu*, prezentuje wyniki przeprowadzonego badania w wymiarze kontekstów oraz znaczeń nudy, które autorka – w rozdziale (VI) *Spoleczne i kulturowe konteksty znaczeń nudy* – sprowadza do czterech głównych wzorów: (1) nuda jako inercja; (2) jako niezdolność do trwania; (3) jako schematyzm oraz jako (4) bezproduktywność. Rozdział (VII) *Pozorna demokratyzacja nudy*, pokazuje, że chociaż każdy może przeżywać nudę, to jednak ludzie nudzą się na różne sposoby, a także w nieco inny sposób o nudzie opowiadają. Autorka omawia subtelne różnice pojawiające się pomiędzy „wyższą średnioklasową” grupą badanych a kategorią „niższą średnioklasową”. Stopień, w jakim obie klasy w tworzonych przez siebie narracjach używają nudy by opisać świat, w którym żyją, każe przypuszczać, że nuda na poziomie ponadjednostkowym może służyć do społecznej reprodukcji nierówności i obszarów wykluczenia. To pozwala autorce osłabić tezę o demokratyzacji nudy. Z kolei rozdział (VIII) *Uczuciowe wymiary nudy*, pokazuje doświadczane przez badanych emocje na osiach: przyjemne – nieprzyjemne oraz patologizowane – u-normalniane, by następnie dostarczyć omówienia dwóch procesów prowadzących do ustanawiania określonych narracji o nudzie: projekcji negatywności nieprzyjemnego doznania na innych mniej uprzywilejowanych uczestników życia społecznego oraz patologizacji nudy poprzez „szaleństwo” (s. 340), a więc spychania nudy na pozycję emocji niebezpiecznej dla racjonalności i dla podtrzymywania porządku społecznego. Na koniec autorka ukazuje nudę jako zjawisko multi-emocjonalne, czyli takie, któremu towarzyszy cały szereg innych silnie powiązanych z nią uczuć. Opisując emocje towarzyszące nudzie, autorka pokazuje, że przeżywanie nudy nieodłącznie uruchamia próby poradzenia sobie z nią, czy też, jak nazywa to w kolejnym rozdziale, „zarządzania nudą” poprzez wzbudzenie określonych

reakcji cielesnych lub kognitywnych. Złożoność przeżywania nudy przez badanych została skonceptualizowana przez Autorkę w postaci różnych trajektorii nudzenia się, czyli często procesów odbierających podmiotowi sprawczość i wymuszających bierne poddawanie się wydarzeniom. Nudzie towarzyszą także różne odmiany smutku, zniecierpliwienie, niepokój, obawy, niepewność, strach i lęk. Ważnymi emocjami sprzężonymi z nudą okazują się wstyd i poczucie winy, a także różne odmiany gniewu i frustracji.

Czwarta, ostatnia część pracy, poświęcona jest zagadnieniu zarządzania nudą w kulturze kapitalizmu. Część tą otwiera rozdział *(IX) Konteksty i znaczenia zarządzania nudą*, który omawia silnie zinternalizowaną w kulturze kapitalizmu normę nienudzenia (się). Skuteczna socjalizacja do nie odczuwania nudy, wyraża się w przekonaniu członków klasy średniej o tym, że radzenie sobie z nudą jest ważną kompetencją jednostki i stanowi element jej osobistej odpowiedzialności. To aktor odpowiada za wystąpienie nudy i to w jego gestii leży porządzenie sobie z nią, a więc zmiana sposobu postrzegania sytuacji lub uczestnictwa w nudnych czynnościach tak, aby zmniejszyć nudę i/lub zmaksymalizować odczuwanie wewnętrznej przyjemności (s. 420). Jak opisuje Autorka w rozdziale *(X) Sposoby radzenia sobie z nudą*, można to robić poprzez aktywne działanie lub unikanie, a także na poziomie emocjonalnym i poznawczym. Jednostka może podjąć działania by zmienić samą sytuację postrzeganą jako nudna (poprzez poszukiwanie zajęć, urozmaicanie rutynowych czynności, zmianę otoczenia); na nowo ocenić sytuację i odnaleźć w niej pozytywne wartości; poznawczo unikać nudnej sytuacji, ignorować ją lub wyłączać się z niej; wreszcie odwracać uwagę od nudy. Elementem strategii radzenia sobie z nudą mogą być także używki i środki farmaceutyczne, ale także media społecznościowe oraz technologie zapewniające rozmaite rozrywki.

Osiągnięciem Autorki jest zidentyfikowanie w zebranych materiale empirycznym sześciu sposobów emocjonalnego i poznawczego radzenia sobie z nudą poprzez: (1) zmienianie nudy na inne emocje poprzez ciało, (2) wykorzystywanie emocji towarzyszących nudzie do radzenia sobie z nią, (3) reinterpretacje kontekstów i sposobów przeżywania nudy, (4) racjonalizacje i poszukiwanie znaczenia, (5) terapeutyczną kontrolę nad nudą oraz (6) pracę wyobraźni (s. 441).

W rozdziale *(XI) Nuda w interakcjach*, Autorka opisuje taktyczne oraz strategiczne zarządzanie nudą w kontaktach społecznych. W kulturze nowoczesnego kapitalizmu nuda jest postrzegana negatywnie – jako coś, co narusza ład interakcji i wymaga podjęcia rytuałów naprawczych, toteż jej pojawienie się wywołuje alert i mobilizuje jednostki by aktywnie zwalczały nudę. Badana warstwa średnia wykorzystuje nudę taktycznie i strategicznie by osiągać pożądane przez siebie rezultaty lub wywierać korzystne wrażenia (s. 489-490). Autorka konstatuje, że nuda wykorzystywana jest „do fabrykacji obejmujących nie tylko samo spotkanie, lecz również fabrykacji, które mają na celu ukrycie społecznego kontekstu zróżnicowania, które stoi za niektórymi strategiami i taktykami zarządzania nudą w interakcji” (j.w.). Praktyki zarządzania nudą w interakcjach generalnie sprowadzają się do unikania negatywnych etykiet i ocen, a także obniżenia swojego statusu lub pozycji społecznej (s.

491), innymi słowy, badana warstwa „używa nudy wobec innych dokładnie w taki sposób, w jaki obawia się, że ktoś użyje jej wobec niej” (s. 489).

Rozdział (XII) *Nuda w kulturze nowoczesnego kapitalizmu*, prezentuje te konteksty znaczeń nudy, które pozwalają tej kulturze trwać i reprodukować się. Autorka omawia je w relacji do etosu pracy i rozwoju, etosu aktywności oraz zjawiska akceleracji. Jest to jeden z najciekawszych rozdziałów pracy, który wznosi rozważania o nudzie na meta-poziom, łączący to, co doświadczane indywidualnie z szerszym kontekstem kulturowym. W *Podsumowaniu* tego rozdziału, autorka nakreśla koncepcję „współczesnej nuda-kondycji” osadzonej w etosach nowoczesnego kapitalizmu. Zdaniem Autorki (1) kultura nowoczesnego kapitalizmu wytwarza szereg warunków i okoliczności, prowadzących do zwiększenia zakresu oddziaływania nudy w rzeczywistości społecznej; (2) ze znaczeniami nudy powiązany jest szereg wartości i norm kulturowych nowoczesnego kapitalizmu; (3) sposoby zarządzania nudą (i wykorzystywania jej) podporządkowane są narzucanym przez tę kulturę logikom: maksymalizacji, racjonalizacji, indywidualizacji oraz różnicowania (w tym stwarzania nierówności); (4) nuda jest aktywnie używana do umacniania wartości kultury nowoczesnego kapitalizmu przez symboliczne naznaczanie nią grup, osób czy sytuacji, którym przypisuje się niższe znaczenie i pozycję; (5) jednostki same siebie dyscyplinują, gdy odczuwają nudę lub wywołują ją u innych, a czynią to w zgodzie z logiką narzucaną przez kulturę nowoczesnego kapitalizmu; (6) poprzez nudę jednostki umożliwiają reprodukcję norm i wartości kultury nowoczesnego kapitalizmu; (7) sama nuda, ze względu na zawarty w niej potencjał do kreatywnego przeobrażania rzeczywistości, używana jest jako narzędzie wprowadzania modyfikacji (korekt), nie prowadzących jednak do rozpadu kultury nowoczesnego kapitalizmu, lecz raczej do przekształceń umożliwiających jej dalsze trwanie i eliminowanie wybuchów sprzeciwu i oporu; (8) w kontekście instytucjonalnym funkcjonuje cały szereg działań dyscyplinujących jednostki; formujących je jako dobrze zsocjalizowanych uczestników życia społecznego w warunkach kultury nowoczesnego kapitalizmu (np. poprzez wywoływanie znudzenia lub indukowanie konieczności poradzenia sobie z nudą, które zorientowane są na wymuszanie uległości lub posłuszeństwa wobec instytucji); (9) w tym samym czasie, nuda uznawana jest za zjawisko negatywne, szkodliwe i niepożądane, które należy eliminować, przy czym odpowiedzialność za usunięcie nudy ponosi podmiot, który jej doświadcza, mimo że podstawy wytwarzania nudy tkwią w procesach nowoczesności i mimo że jest ona używana instrumentalnie do podporządkowywania jednostek; (10) w nudzie zawarty jest potencjał krytyczny wobec wartości i norm kultury nowoczesnego kapitalizmu, ponieważ znaczenia i sposoby przeżywania nudy, stoją w opozycji wobec tych wartości; (11) wreszcie, warunki życia w kulturze nowoczesnego kapitalizmu mogą prowadzić do powstawania specyficznej „nudy-kondycji”, która sama w sobie jest trudno rozpoznawalna dla członków społeczeństwa, lecz podtrzymuje *status quo* kapitalistycznej logiki życia społecznego (s. 527-529).

W rozdziale (XIII) autorka przedstawia *Nudę jako zjawisko i pojęcie efemeryczne*. Rozumie przez to zjawisko krótkotrwałe i trudno dostosowujące się do naszego sposobu poznania, tj. z niemożliwym do

jednoznacznego opisanie definiensem i trudnymi do wyczerpującego uchwycenia kontekstami, w których występuje. Autorka podejmuje tu dyskusję z koncepcją *pojęć uwrażliwiających* Blumera, pokazując jak zostały one historycznie przetworzone we współczesnych badaniach jakościowych. Kreśląc pętle zakresów znaczeniowych pojęć efemerycznych i uwrażliwiających, pokazuje w jakich wymiarach owe znaczenia nakładają się na siebie, a w jakich pozostają one rozłączne.

Pojęcia efemeryczne to pojęcia wieloznaczne, wielokontekstowe, wielowymiarowe i złożone, które charakteryzuje długa historia trwania (ludzkość rozważa je od bardzo dawna) oraz przecinanie wielu dyskursów. Występują one na wielu różnych płaszczyznach rzeczywistości, paradoksalnie trwają w czasie a jednak są tymczasowe i przemijalne. Mają transcendentalny zakres znaczeniowy, czyli zdolność do wykraczania poza własne granice i dołączania do nowych kontekstów. Ponadto ich długie trwanie i ulotność zasadzają się na tym, że mają one ucieleśniony charakter, łączą się bezpośrednio z wrażeniami zmysłowymi (odczuciami ciała) lub Collinsowską energią emocjonalną (s. 544-545), a więc by je zrozumieć trzeba je poczuć (s. 546). Jako ostatnią cechę pojęć efemerycznych wymienia Autorka to, że trudno się im oprzeć (j.w.). Bardzo podoba mi się ta opisana przez Doktorantkę koncepcja „pojęć efemerycznych”. I chociaż Autorka skromnie przyznaje, że jej zamierzeniem była jedynie „próba wyjścia poza zapętlenie definicyjne innym sposobem, niż operacjonalizowanie nudy przed rozpoczęciem badań w terenie” oraz „próba ukazania efemeryczności i złożoności tego zjawiska z zastosowaniem metody jakościowej wzbogaconej o inspiracje teoretyczne” – to jednak nietrudno spostrzec, że w całej pracy autorka podąża za dyrektywą, którą wskazała w ostatnim rozdziale, że należy szukać „kierunków badawczych, które są w stanie przenikać skomplikowane zjawiska, a nie tylko podejmować próbę ich konceptualnego ograniczania” (s. 550).

Podsumowując, struktura pracy jest logiczna, a wywód czytelny i klarowny, skomponowany w odpowiednich proporcjach.

Nuda jako „wymykający się” przedmiot badań i analiz

Przegląd literatury w poszukiwaniu najważniejszych wzorców konceptualizacyjnych oraz teorii nudy doprowadza Autorkę do konstatacji, iż socjologicznie zorientowaną refleksję nad nudą charakteryzuje „rozproszenie, brak wspólnej ramy, definicji oraz dość luźne nawiązania do poprzednich badań” (s. 100-101). Autorka zwraca uwagę na brak języka opisu dla oddania samego doświadczenia nudy, co tłumaczy tym, że nudę traktuje się z założenia jako coś oczywistego, zrozumiałego samo-przez-się, co staje się „przezroczystą kategorią” o uniwersalizującym, totalizującym charakterze (s. 201).

W ten sposób nuda postrzegana jest jako zjawisko tyleż banalne, co wymykające się refleksji, w nauce używane co najwyżej jako wskaźnik innych ważniejszych procesów o pozytywnym charakterze. Autorka podkreśla efemeryczność nudy, jej nieuchwytność i „zdolności do zanikania, do wymazywania samej siebie albo tego, czego «dotyka»” (s. 552). Na tym polega złożoność i płynność nudy. Stanowi ona typowe zjawisko, którego istota opiera się na negacji, a próby uporządkowanego myślenia i mówienia o niej niwelują jej stan. Elizabeth S. Goodstein (2005) nazywa tę cechę nudy

„zdolnością do wymazywania/ zacierania własnej historii”. W chwili, gdy koncentrujemy na niej swoją uwagę, doświadczenie nudy zaczyna słabnąć lub całkowicie zanika. Bardzo trafnie tego rodzaju sytuację epistemologiczną ujął Jacek Filek (1996: 11) w swojej książce na temat wartości etycznych, pisząc, że „Wszelkie badanie, będąc ze swej istoty świadectwem wymykania się jego przedmiotu, jest zarazem ryzykiem całkowitej jego utraty”. Małgorzacie Kubackiej udało się nie tylko nie stracić z oczu fenomenu, którego tropem podążała, ale uchwycić nudę empirycznie i powiedzieć coś ważnego na jej temat.

Przede wszystkim autorka stawia tezę, że w nudzie zawarty jest „potencjał do generowania zmiany”, przeobrażeń, modyfikacji. Pojawienie się nudy stanowi rodzaj punktu zwrotnego dla zmiany. Jak pisze Autorka: Jeśli nuda się pojawia, nie jest możliwy powrót do tego samego punktu lub stanu – coś musi ulec przeobrażeniu. Ponadto nuda jest zjawiskiem spomiędzy: rodzajem granicznej linii, która w tym samym czasie łączy i dzieli (społeczne) przestrzenie stanowiąc jednocześnie część każdej z nich” (s. 202).

Badaczka zdaje się akcentować wywrotowy potencjał zawarty w nudzie – jako że poprzez nudę „możliwe staje się podważenie występujących podziałów czy cudzego autorytetu. Dzięki temu, że nuda może wywoływać wstyd, poczucie winy lub komunikować pośrednio pogardę albo lekceważenie, pozwala ona na chwilowe zawieszenie stosunków pod- i nadrzędności pomiędzy aktorami oraz zredefiniowanie ich na nowo, w zgodzie z wartościami warstwy średniej, a przede wszystkim typowego dla niej przekonania o tym, że pozycja wyznaczana jest przez posiadane kompetencje” (s. 492). Z drugiej jednak strony, współczesna nuda, która wyłoniła się w kulturze nowoczesnego kapitalizmu pełni wobec niej służebną funkcję, pozwalając jej reprodukować się i trwać. Tym samym kreatywny i wywrotowy potencjał nudy jest tamowany (s. 529).

Autorka podkreśla wielokrotnie, że nuda odgrywa istotną rolę w procesach społecznych, stając się jednym z elementów katalizujących, mediujących lub uczestniczących w reprodukcji społecznych wzorów oraz porządków. Sposób przeżywania nudy oraz to, jak jest przez jednostkę konceptualizowana i urefleksyjniana ma charakter społeczno-kulturowy.

Uwagi formalne

Tytuł pracy. W tytule pojawia się określenie „w perspektywie współczesnych przemian” – to określenie niezwykle szerokie zawierające w sobie jakieś zasadnicze niedopowiedzenie. Miałoby się ochotę zapytać: przemian czego? (kondycji człowieka, nowoczesnych społeczeństw, krajów Globalnej Północy, społeczeństw zachodnich), przemian jakich? (społecznych, kulturowych politycznych, ekonomicznych)? Może przy wydawaniu książki należałoby doprecyzować jej tytuł i umiejscowić zawarte w rozprawie rozważania w obszarze, którym rzeczywiście zajmuje się Doktorantka, a więc w „kulturze nowoczesnego kapitalizmu”?

Spis treści. W spisie treści zabrakło mi odniesień do wydzielonych w tekście ważnych podrozdziałów, np. socjologiczne ujęcia nudy zostają wskazane tylko z nazwy głównego rozdziału, a nie ma odniesień do całego bogactwa dostarczonej przez autorkę konceptualizacji nudy: *Nuda nadmiaru w społeczeństwie informacyjnym: Orrin Klapp (s. 115)*; *Nuda w pracy. Wojsko: Joy Charlton i Rosanne Hertz (s. 118)*; *Nuda w pracy. Biuro: Phyllis Baker (s. 120)*; *Nuda jako przyszłość uwięziona w teraźniejszości: Dennis Brissett i Robert Snow (s. 122)*; *Co jest nudne: Peter Conrad (s. 127)*; *Nuda jako społecznie nieceniona emocja: Donna K. Darden i Alan H. Marks (s. 130)*; *Nuda i problem znaczenia: Jack Barbalet (s. 137)*; *Nuda i problem znaczenia: Piet Bracke, Kevin Bruynooghe i Mieke Verhaeghe (s. 141)*; *Nuda i działanie: Tea T. Bengtsson (s. 144)*; *Nuda jako element postkolonialnej (i nie tylko) rzeczywistości (s. 147)*; *Nuda jako efekt działania systemu nierówności: Bruce O'Neill (s. 150), etc.* To samo dotyczy konceptualizacji psychologicznych (strony 102-112), a także całej reszty podrozdziałów przedstawionej do oceny rozprawy. W moim odczuciu, tytuły tych podrozdziałów oraz ich struktura i kolejność nie tylko odzwierciedlają stan konceptualizacji zjawiska nudy, ale przede wszystkim stanowią dowód istotnego wkładu autorki w porządkowanie pola opisu zjawiska nudy. Dlatego w przygotowanej do opublikowania pracy wszystkie one powinny zostać w spisie treści wymienione.

Odniesienia do dalszych rozważań. Często pojawia się w rozprawie fraza „o czym więcej napiszę w innym rozdziale tej pracy”. To sformułowanie wprowadza spory niedosyt, ponieważ za każdym razem brakuje tego jasnego wskazania, w którym miejscu pracy czytelnik może odnaleźć te obiecane rozwinięcia rozważań. Również sugeruję uwzględnić te informacje w przyszłej publikacji.

Uwagi techniczne. W zasadzie nie można mówić o brakach tej pracy. Praca jest bardzo starannie wyedytowana. Pojawiają się pojedyncze błędy edycyjne. Np. s. 218 – tradycja prowadzenie empirycznych (brakuje: badań). „organizacja dnia w placówce tak bardzo różniła się od życia osadzonych w instytucji, że rozbiła ciągłość między przeszłością, teraźniejszością i przyszłością chłopców” (s. 146) – powinno być chyba „organizacja dnia w placówce tak bardzo różniła się od życia sprzed momentu osadzenia w instytucji”.

Ocena pracy

Rozprawa ma nie tylko imponujące rozmiary, ale także realizuje niezwykle ambitny zamysł, polegający na skondensowaniu rozproszonej myśli „nudologicznej” w jednym zwartym dziele. Ten cel został przez autorkę zrealizowany wzorowo. Autorka w sposób wręcz drobiazgowy analizuje nagromadzoną na temat nudy wiedzę konceptualną, po to aby na jej podstawie wznieść swoje własne rozumienie nudy. Swobodnie porusza się pomiędzy koncepcjami nudy, przywołuje prace jej poświęcone, prowadzi kompetentną dyskusję z autorami, których rozstrzygnięcia pojęciowe przytacza i omawia. Dysertacja zawiera więc potężną dawkę literatury dotyczącej nudy w formie uporządkowanego przeglądu najważniejszych prac badawczych. Autorka zapanowała nad ogromnym

materiałem teoretycznym oraz empirycznym pochodzącym z innych badań, a także nad swoim własnym bogatym zbiorem danych, który przeanalizowała w sposób dogłębny i rzetelny. Interpretacje nudy i jej kontekstów znaczeniowych znajdują oparcie w zgromadzonych danych, autorka wspiera i ilustruje wszystkie swoje przemyślenia przykładami z wywiadów.

Warto także zwrócić uwagę na język pracy. Narracja poprowadzona jest płynnie i ze swadą. Mimo że przedstawione do oceny dzieło jest niezwykle obszerne i gęste treściowo, czytelnik nie odczuwa przytłoczenia nadmiarem treści, głównie za sprawą klarowności wywodu, precyzyjnego języka oraz jasności przekazu.

Pytania do Doktorantki

1) Dane obserwacyjne a interpretacja materiału z wywiadów

Wydawałoby się, że Autorka, analizując jedynie wypowiedzi badanych na temat nudy (a nie obserwując ich rzeczywiste spotkania i wymiany gestów znaczących), miała ograniczony dostęp do sfery interakcji, co nasuwa pytanie, czy w związku z tym zasadne jest rekonstruowanie mikropolityk nudy badanych tylko na podstawie słownych wypowiedzi badanych? Zastanawiam się w tym kontekście, czy same transkrypcje wywiadów są wystarczającą podstawą dla wniosku, że „badana warstwa średnia sprawnie posługuje się emocjami, w tym nudą, do tego, by umacniać swoją pozycję, odrębność i manipulować wrażeniami w czasie spotkań” (s. 492), a nie np. wniosku, że badana grupa jedynie uważa się za taką, że opisane strategie mają tylko charakter deklaracyjny? Z drugiej strony, Autorka w trakcie każdego wywiadu sama pozostawała z badanymi w intensywnej interakcji, na podstawie której mogła rekonstruować interakcyjne mikropolityki nudy swoich badanych. Nasuwa mi to przypuszczenie, że przy interpretacji złożonego fenomenu nudy badaczka wspierała się nie tylko transkrypcjami z wywiadów, ale (odnotowanym przecież w metodologicznej części pracy) zasobem spostrzeżeń dotyczących własnych interakcji i spotkań z badanymi, które dostarczały wskazówek dla kierunków tej interpretacji.

Stąd moje pytanie, czy autorka zgodziłaby się z takim rozpoznaniem, że do interpretacji technik zarządzania nudą, potrzebowała także danych obserwacyjnych oraz doświadczeń własnych pochodzących z sytuacji wywiadów? Innymi słowy, czy dane kontekstowe, związane z własnymi obserwacjami i spostrzeżeniami autorki były niezbędnym tropem interpretacyjnym przy rekonstrukcji mikropolityk nudy? Czy też dałoby się taką rekonstrukcję przeprowadzić jedynie na podstawie samych wypowiedzi badanych?

2) Inne metody badania nudy

Idąc dalej tropem metodologii i epistemologii nudy, chciałabym zapytać, jakie inne metody badań można by zastosować do badania fenomenów związanych z nudą/ nudzeniem się, zdaniem Autorki?

3) Narracje dystynktywne (reprodukcja nierówności i wykluczenia)

Analiza Doktorantki pokazała, że nuda ujawnia się w kontekstach związanych z tworzeniem i reprodukowaniem społecznych porządków hierarchicznych, a narracje o nudzie wciąż służą „do tworzenia dystynktywnych podziałów o charakterze warstwowym” (s. 323-324). Ciekawa jestem, czy w zebranych materiale pojawiały się wyłącznie narracje akcentujące różnice międzyklasowe czy też może również i takie, które akcentowały spójność wewnątrzklasową, czyli zmierzały nie tyle do zaakcentowania odróżniania się od klasy „obcej”, ale w stronę upodabniania się do klasy „własnej”?

4) Nuda jako „spoiwo społeczne”

Autorka pisze, że „Nuda może być widziana jako spoiwo społeczne: jest więziotwórcza przez to, że jest niepożądana w interakcjach, jednocześnie wyznaczając obszar czystej przyjemności wynikającej z obcowania z innymi” (s. 558). Zastanawiam się, czy kiedy mowa o „przyjemności wynikającej z obcowania z innymi” nadal mamy jeszcze do czynienia z nudą? Czy owa spoiwość wytwarzana jest przez „wspólne nudzenie się” czy może raczej przez wspólne „nie-nudzenie” lub przełamywanie nudy, które prowadzi do przyjemnych przeżyć? Nawiązując do rozważań Anselma L. Straussa, chciałabym zapytać, czy możemy tutaj mówić o „pracy nudy” (lub pracy nad nudą). A jeśli tak to jaki łuk pracy moglibyśmy tu nakreślić? Na jakim poziomie nuda „pracowałaby” na osiągnięcie spoiwości społecznej? Czy odbywałoby się to w wymiarze indywidualnym czy raczej interakcyjnym? I czy owym spoiwem nie jest jednak raczej „nie-nuda”?

5) Nuda a przestrzeń

Sporo wiemy na temat powiązania nudy z kategorią czasu. Emil Cioran opisywał nudę jako „czas odklejający się od istnienia”. Ten wymiar temporalny nudy akcentowany jest i analizowany w wielu koncepcjach. Ja chciałabym zapytać o przestrzenne wymiary nudy. Podążam tutaj za rozważaniami z zakresu socjologii przestrzeni Martiny Löw, która stawia tezę o zaniedbywaniu kategorii przestrzeni w teoriach społecznych (2018: 26). Czy możemy mówić o specyficznych przestrzeniach nudy? Jak kategoria przestrzeni sytuowałaby się w teoretycznym modelu nudy? Czy i na ile ważne jest to pojęcie w rozumieniu zjawiska nudy? Innymi słowy, czy nuda może być zjawiskiem przypisanym do miejsca? Wiadomo, że wiele rodzajów nudy wiąże się ze zniekształceniem przestrzeni w percepcji osoby nudzącej się. Brakowało mi jednak bardziej pogłębionej refleksji nad relacjami nudy i przestrzeni nie tylko tej zakrzywionej już przez nudę w percepcji znudzonego podmiotu, ale tej materialnej, której cechy mogą sprzyjać nudzie lub ją niwelować. Jak przestrzeń strukturalizuje nudę? Jaka przestrzeń generuje znudzenie a jaka posiada afordancje przeciwdziałające jej?

6) Przyszłość nudy

Na koniec chciałabym zadać pytanie futurologiczne: jaka jest, Pani zdaniem, przyszłość nudy? Czy będziemy się nudzić mniej czy więcej? Czy doświadczenie nudy będzie człowiekowi niezbędnie

potrzebne? Czy możemy wyobrazić sobie człowieka, który nie odczuwa nudy? I jakie musiałoby być społeczeństwo, w którym ludzie jej nie odczuwają?

Konkluzje

W obszarze socjologii nuda jako przedmiot badań wciąż stanowi marginalny obszar zainteresowania, a wszechobecność nudy w życiu codziennym i ludzkim doświadczeniu nie przekłada się na praktykę badawczą. Rozprawa doktorska Pani Małgorzaty Kubackiej znakomicie wypełnia tę lukę.

Praca budzi mój podziw zarówno na poziomie samego zamysłu analityczno-poznawczego, przyjętej strategii badawczej, rzetelności analizy zebranego materiału oraz dogłębności poczynionych na jego podstawie interpretacji. Rozważania Autorki są niezwykle interesujące i odświeżające. Z erudycją, w sposób niezwykle skrupulatny, precyzyjny oraz kompetentny Autorka najpierw wzniosła szkielet pojęciowy dotyczący badanego przez siebie fenomenu, by następnie oprzeć na nim swoje własne ambitne przedsięwzięcie empiryczne na temat współczesnych sposobów doświadczania nudy.

Nie mam wątpliwości, że mamy to czynienia z dziełem oryginalnym a zarazem bardzo dojrzałym, które spełnia wszystkie kryteria przewidziane w postępowaniach o nadanie stopnia doktora, a określone w stosownych dokumentach.

Dysertacja mgr Małgorzaty Kubackiej stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Doktorantka dysponuje rozległą wiedzą teoretyczną w dyscyplinie socjologia oraz opanowała w stopniu wysokim umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Wnioskuje o dopuszczenie mgr Małgorzaty Kubackiej do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.

Wnioskuje również o wyróżnienie rozprawy doktorskiej mgr Małgorzaty Kubackiej.

Dr hab. Anna Kacperczyk, prof. UŁ

